

KLAUDIA PALMAKA  
(Gdynia)

## KONKURS O BURSZTYNOWĄ KAMEĘ

W dniach 24 i 25 października 2005 roku w Centrum Kultury w Gdyni odbył się IV Międzuczelniany Przegląd Teatrów Studenckich Filologów Klasycznych, zorganizowany przez Katedrę Filologii Klasycznej Uniwersytetu Gdańskiego. Zmaganiom w Konkursie o Bursztynową Kameę towarzyszyła w tym roku konferencja naukowa „Dramat i teatr antyczny”.

W konkursowe szranki stanęły teatry studenckie z Białegostoku, Krakowa, Łodzi, Olsztyna, Poznania, Torunia i Gdańska.

Ubiegłoroczni zwycięzcy, teatr Perpetuum Mobile z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, zaprezentowali, jak zwykle, komedię – tym razem był to *Eunuch* Terencjusza. Doskonale przygotowany spektakl uwypuklił siłę komiczną sztuki. Pod względem aktorskim przedstawienie reprezentowało wysoki poziom. Niestety, stałego bywalca Przeglądów rozczarowują znane już z poprzednich występów teatru dekoracje. Choć sama instalacja sceniczna jest pewnym ewenementem na tle pozostałych grup, to jednak byłoby miło zobaczyć świetny zespół na tle nowej scenografii.

Serce każdego filologa klasycznego nie pozostało z pewnością obojętne podczas *Agamemnona* Ajschylosa przygotowanego przez Teatr Filologów Klasycznych z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Młodzi i – podkreślić trzeba – bardzo zdolni artyści wystawili tym razem tragedię w starogreckim oryginale, co było zdecydowaną nowością Przeglądów. Idea starożytnego greckiego teatru odżyła i, mimo nowoczesnych kostiumów w tonacji czerń-czerwień, Ajschylosowy duch towarzyszył temu spektaklowi, wywołującemu wielkie wzruszenie na widowni.

Z kolei zwycięzcy Konkursu o Bursztynową Kameę – Teatr Sfinga z Poznania – udowodnili, że antyczny tekst jest zawsze aktualny. Studenci Uniwersytetu Adama Mickiewicza przedstawili *Dziewczynę z Andros* Terencjusza, posługując się konwencją musicali z lat dwudziestych. Śpiew, któremu towarzyszył wykonywany na żywo akompaniament, był bardzo gorąco przyjęty przez publiczność. Godna uwagi była przede wszystkim postać Heraklesa. Tym, którzy widzieli, tłumaczyć nie trzeba, tym zaś, którzy przegapili okazję, pozostaje powiedzieć: żałujcie!

Osobom, które lubią i cenią teatr eksperymentalny, z całą pewnością zarekomendować należy dwa spektakle. Pierwszy, teatru Brekekekex z Łodzi, pod tytułem *Dawno temu w Tesalii*, był nowoczesną, twórczą i jakże zaskakującą interpretacją *Alkestis* Eurypidesa (od warstwy słownej aż do kostiumów). Przemysłane i dobrze zagrane przedstawienie przemawia do widza specyficznym poczuciem humoru.

Drugi, zaprezentowany przez teatr Na Kucu z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, to *Bóg* według Woody'ego Allena. Coś nowego – tego autora jeszcze na Przeglądzie Teatrów Filologów Klasycznych nie grano. Gratulacje za odwagę i świeżość samego pomysłu, który publiczność przyjęła z niekłamanym zainteresowaniem.

Kilku słów domaga się także tegoroczna obecność sceniczna teatru Oi Moi z Białegostoku. Aktorzy w tym roku przywieźli ze sobą *Żołnierza samochwała* Plautusa. Wybór ze wszech miar trafny. Widowisko przedstawione klasycznie (nie tylko w sferze kostiumów, ale i w warstwie tekstowej, z której nie uroniono ani słóweczka). Cóż, wierność w stosunku do autora to miła rzecz, jednak nie zawsze zamiłowanie twórców staje się zamiłowaniem odbiorców. A szkoda.

Natomiast gospodarze (teatr Mimesis) przygotowali cztery obrazki pióra starożytnych poetów: Herondasa (mim *W warsztacie szewca*), Teokryta (mimy *Miłosne czary* oraz *Proste kobiety z Syrakuz*) i Owidiusza (elegia mimetyczna *Na wyścigach rydwanów*), objęte wspólnym tytułem *Małe zwierciadło*.

W ramach Konferencji Naukowej można było zaś usłyszeć następujące referaty: *Mowa pożegnalna Antygony* Barbary Bibik z Torunia, *Terencjusz jako teoretyk sceny* Katarzyny Kanieckiej z Poznania, *Teatr antyczny na polskim gruncie: „Elektra”* Gardzienic Joanny Klausy z Poznania, *Motyw rozpoznania w palliacie Aleksandry Maciejewskiej* z Poznania, *Edyp po przejściach* Tomasza Mojsika z Białegostoku, *Symbolika teatru w filozofii Plotyna* Mateusza Stróżyńskiego z Poznania.

Jak widać, badania nad dramatem antycznym zdają się kwitnąć głównie w Poznaniu.

Trzeba jeszcze wspomnieć, że grono entuzjastów gdyńskich spotkań z antycznym teatrem nieustannie się powiększa. W tym roku sala Centrum Kultury ledwie pomieściła wszystkich widzów.

Program tegorocznego Przeglądu (tj. wszystkie wydarzenia teatralne i naukowe) pokazuje, że antyk jest wiecznie żywy, publiczność zaś jest spragniona widoku sztuki starożytnych, a każdy gość znajdzie tu coś dla siebie.

#### ARGUMENTUM

*Recensetur hic certamen scaenicum, quod mense Octobri anni MMV Gdyniae habebatur. In quo spectabantur fabulae a philologiae classicae studentibus actae.*